Cena 20 gr

# GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV — Kraków, niedziela, 18 grudnia 1938 — Nr 347

# Znowu totalizm

Odżywa dyskusja na temat totalizmu. Trochę z powodu konfliktu między dwoma grupami w OZN-ie: grupą totalistycznego „Zaczynu“ (do której należy szef sztabu O. Z. N. płk. Wenda) a grupą antytotalistyczną „Zarzewia“ (do której należy p. wicepremier Kwiatkowski). Ale też i z innych powodów... Sprawa totalizmu jest przedmiotem dyskusji także w innych obozach, np. w Stron. Narodowym. Przeciw totalizmowi wypowiada się poznańska prasa tego stronnictwa, a za totalizmem tak wpływowy w kołach tej partii organ prasowy, jak tygodnik „Myśl Narodowa“, redagowana przez krytyka literackiego, p. Z. Wasilewskiego.

## TOTALIZM W O. Z. N.

W O. Z. N. totalizm przybrał rozmiary bardzo wielkie. Sama struktura tej organizacji została pomyślana w duchu totalizmu: komenda, system rozkazów, zarzucenie zasady wyborów i głosowania. Nie poprzestano jednak na totalizmie organizacyjnym. W ostatnim czasie ujawniono, że członków parlamentarnego koła O. Z. N. obowiązuje wewnętrzny regulamin, który m. in. przewiduje, że każdy wniosek ustawodawczy, zanim zostanie zgłoszony w parlamencie, musi przejść przez „biuro planowania“ przy OZN-ie. Równocześnie zaś zaostrzono regulamin sejmowy specjalnymi przepisami, skutkiem tego przez Sejm i Senat będą mogły przejść tylko te ustawy, które zaaprobuje tajemnicze „biuro planowania“, którego składu personalnego nie znają nawet sami — zapytywani o to — parlamentarzyści OZN-u.

Dla całości obrazu dodajmy, że w kołach kierowniczych O. Z. N. pokutuje dalej myśl stworzenia jakiegoś jednego „jednolitego“, jedynego „ośrodka dyspozycyjnego“ dla życia kulturalnego i twórczości kulturalnej... Jednym słowem — coś w rodzaju rosyjskiego „Gosplanu“ lub hitlerowskiej monopartii.

## GRUPA „ZARZEWIA“.

Nie wszyscy jednak członkowie O. Z. N. ulegają tym totalistycznym zapędom. Owszem — ostatnie wydarzenia dowiodły, że w ramach tej organizacji istnieje duża i wpływowa grupa stojąca na gruncie demokracji. Jest to grupa „Zarzewia“, a należą do niej m. in.: wicepremier Kwiatkowski, min. Ulrych, prezes Najw. Trybunału Administracyjnego Hełczyński. I ta grupa podjęła walkę z totalistyczną grupą „Zaczynu“.

Obserwowaliśmy niedawno jeden epizod tej walki: wystąpienie p. Wendy przeciw p. Kwiatkowskiemu. Konflikt został załatwiony „kompromisowo“: płk. Wenda oświadczył z trybuny sejmowej, że wyrażał tylko osobiste poglądy, ale swych krytycznych uwag o programie min. Kwiatkowskiego nie odwołał. P. min. Kwiatkowski zatem odniósł tylko połowiczne zwycięstwo. Nie jest wykluczone, że takie „osobiste poglądy“ będą wypowiadali jeszcze inni członkowie O. Z. N.

Tym — zdaje się — tłumaczy się fakt, że „Zarzewie“ wznowiło swój przedwojenny organ i przestrzega przed traktowaniem jego członków jako „weteranów“.

Ze względu na to, że O. Z. N. jest obozem rządzącym, że wewnętrzne konflikty w takim obozie zawsze ujemnie wpływają na kierunek spraw państwa, a społeczeństwo dezorientują, zapaśnicy powinni przyspieszyć termin ostatecznej rozgrywki, byśmy w końcu wiedzieli, czego właściwie chce O. Z. N.

## TAJEMNICE I ZAGADKI.

Nie ma jasnego i jednolitego poglądu na totalizm także w Stron. Narodowym. Gdy „Myśl Narodowa“ oświadcza się za totalizmem („państwo rządzone przez naród powinno być państwem totalnym“), to „Kurier Poznański“ i „Orędownik“ odcinają się ostro od niego. Doprowadziło to ostatnio do takiej komicznej sytuacji, że poznański organ O. Z. N., „Nowy Kurier“, w polemice z „Orędownikiem“ napisał:

„Mimo, że „Orędownik“ nadal twierdzić będzie, że duch „Stronnictwa Narodowego“ wzdryga się przeciw wszelkiego rodzaju totalizmowi, jako zaprzeczeniu samodzielnej myśli i samodzielności charakteru“ — to my będziemy wiernie i idealnie zgodni z ideologicznym organem Stronnictwa Narodowego — „Myślą Narodową“ i wyznawać będziemy zasadę, że Państwo rządzone przez naród, musi być w pewnej postaci państwem totalnym“.

„Nowy Kurier“ uchodził i uchodzi jeszcze za organ lewicowej „Naprawy“. „Orędownik“ zaś jest organem Stronnictwa Narodowego, któremu się nieraz zarzuca sympatie dla totalizmu.

## „W MASCE“.

„Występując na tym teatrze świata staję w masce“ —

tak Kartezjusz zaczynał jedno ze swoich dzieł... „W masce“... W tym wypadku, o którym piszemy, już nie wiadomo, kto występuje w masce, a kto z odsłoniętym obliczem. Nie chcielibyśmy nikogo skrzywdzić, ale doprawdy już trudno się w tym zorientować.

Obecna dyskusja o totalizmie obfituje w tajemnice i zagadki. Nie doprowadzi do niczego, jeśli się tajemnic nie rozwieje, jeśli nie będzie szczera i otwarta. Szczera zaś będzie wtedy, gdy pod niezbyt jasne pojęcie: „totalizm“ podłoży się jasną treść: „dyktatura“. I nicch wtedy każdy uczestnik dyskusji powie: Jestem za dyktaturą, lub: jestem przeciw dyktaturze!

J. P.



# Polska przestrzega Czechosłowację

Praga, 17. XII. (PAT). Dnia 16 b. m. charge d'affaires R. P. w Pradze złożył czesko-słowackiemu ministrowi spraw zagranicznych aide-memoire, w którym rząd polski zwraca uwagę rządu czesko-słowackiego na stan rzeczy, wytwarzający się wskutek istnienia i działania pewnych ośrodków i organizacyj na terytorium republiki czesko-słowackiej, oraz przestrzega przed reperkusjami, jakie dalsze istnienie tego stanu rzeczy może mieć na układ stosunków między Polską a nową Czecho-Słowacją.

# Warunki zbliżenia polsko-czeskiego
## stawiane przez Pragę

Warszawa, 17. XII. (Tel.). Praski korespondent „Kurj. Warsz.“ donosi:

**O zbliżeniu z Polską padały dotąd tylko lakoniczne słowa szefa rządu, mówiąc: „Pragniemy również i z Polską dobrych stosunków sąsiedzkich“. Poza tym prasa o kwestii tej milczała, a tymczasem uprawiała kampanię antypolską.**

**Dziś dopiero jeden z najlepszych publicystów czeskich, dr Bauer, w artykule wstępnym w „Narodni Polityce“, omawiając dotychczasową politykę w ogólności, a w stosunku do Czechosłowacji, precyzuje niejako wytyczne przyszłego zbliżenia polsko-czeskiego. Brzmią one: „Zbliżenie z Polską byłoby dziś możliwe,**

**o ile Polska zrezygnuje z dalszej kampanii o przyłączeniu Rusi Podkarpackiej do Węgier, jeśli okaże swą dobrą wolę przez gwarancję granic czechosłowackich.**

**Dość było wołania Warszawy ku nam: Dawajcie! chcemy jeszcze więcej! To nie była polityka, stwarzająca dobrą atmosferę dla Polski, ani też dla nas — pisze dosłownie autor. — Polska nie powinna zapominać, że lepsze stosunki z nami mogą i jej dopomóc“ — kończy autor.**

## Audiencja u P. Prezydenta

WARSZAWA — Prezydent R. P. przyjął dziś ambasadora R. P. w Moskwie dr W. Grzybowskiego.

# Zapowiedź oficjalnego zgłoszenia

## pretensji kolonialnych przez Niemcy!

**Londyn, 17. XII. (PAT). Agencja Reutera donosi, iż ambasador Rzeszy w Londynie otrzymał wiadomość, że adiutant kanclerza Hitlera kpt. Wiedeman ma w najbliższym czasie przybyć do Anglii. Niemieckie koła w Londynie spodziewają się ponadto, iż Rzesza niebawem oficjalnie podniesie kwestię kolonialną.**

* * *

Berlin, 17. XII. (PAT). W tutejszych kołach miarodajnych słychać coraz częściej oświadczenia, że już w najbliższym czasie postawione będą Londynowi przez rząd Rzeszy w sposób kategoryczny żądania dotyczące kolonii.

Anglia — oświadczają tu — musi wreszcie raz opowiedzieć się i jasno zdecydować, czy gotowa jest bronić do ostatka swego monopolistycznego stanowiska handlowego na świecie, czy też podzielić się dobrowolnie wpływami handlowymi z Rzeszą. Że zagadnienie kolonialne jest wciąż aktualne, dowodzą również pojawiające się prawie codziennie artykuły na ten temat. Dzisiejsza „Boersen Ztg“ w widocznie inspirowanej notatce pisze: „Odnosi się czasem wrażenie, jak gdyby w Anglii, a poniekąd i we Francji przypuszczano, **że niemieckie żądania kolonialne stracą z czasem na swym znaczeniu, jeżeli przeciwstawi im się od czasu do czasu kategoryczne francuskie lub angielskie veto.** Taktyka taka okazała się źródłem nieskończonych rozczarowań i nieporozumień, nie stojących w żadnym stosunku do rzeczywistości, na której oprzeć się winna współpraca europejska“.



# Kwestia żydowska nie może być rozwiązana

## bez udziału Polski

**Warszawa, 17. XII. (PAT).** Przybyły przed kilku dniami do Warszawy celem nawiązania kontaktu w sprawie emigracji żydowskiej z miarodajnymi czynnikami polskimi, parlamentarzysta irlandzki i jeden z przywódców nowej organizacji syjonistycznej p. Robert Brisceo złożył oświadczenie, dotyczące jego wizyty w Polsce.

Briscoe wyraził pogląd, iż palący w dobie obecnej problem wielkiej emigracji żydowskiej dotyczy przede wszystkim Polski. **Diatego też niezbędne jest uczestnictwo Polski we wszelkich obradach natury międzynarodowej, na których problem żydowski będzie rozpatrywany, w szczególności zaś we wszelkich instytucjach zarówno stałych, jak i czasowo powołanych do życia, które zajmują się kwestią emigracji żydowskiej.** Briscoe podkreślił głębokie zrozumienie, jakie prezydium nowej organizacji syjonistycznej żywi dla stanowiska Polski w kwestii wzmożonej emigracji żydowskiej i **dał wyraz przekonaniu, że współpraca miarodajnych czynników państwowych Polski jest fundamentalnym warunkiem dla urzeczywistnienia projektu masowej emigracji żydów z Polski.**

# Czy król Alfons wróci do Hiszpanii

Paryż, 17. XII. (PAT). W San Sebastian korespondent agencji Havasa przeprowadził wywiad z hr. de Romanones, obrońcą króla Alfonsa przed Kortezami. Hr. Romanones oświadczy, że teoretycznie nic nie stoi na przeszkodzie temu, **by Alfons de Bourbon mógł spokojnie wrócić do Hiszpanii.** Przytoczywszy przebieg faktów historycznych z okresu procesu króla Alfonsa przed Kortezami, hr. de Romanones stwierdził: ani nieszczęście, ani zła wola nie zdołały złamać tego wielkiego Hiszpana. Na wygnaniu żyje w odosobnieniu, wokół niego nie ma żadnych intryg. Słowem — z godnością znosi swój los i godzien jest najwyższych pochwał. Ponadto, uważając się za Hiszpana, poddał się rozkazom szefa państwa, gen. Franco. Powróci, czy nie powróci do Hiszpanii? — tego nie wiemy, lecz, jeśli gen. Franco postanowi, na pewno powróci — zakończył swój wywiad hr. de Romanones.

—oOo—

# Największa afera znana w historii Ameryki

## Główny aferzysta — dostawcą broni dla rządu barcelońskiego

Nowy Jork, 17. XII. (PAT). Wielki skandal finansowy firmy Mckeson and Robbins, której właścicielem był słynny aferzysta, Filip Musica, zatacza coraz szersze i coraz bardziej sensacyjne kręgi. Staje się dziś jasne, że jest to największa afera w historii Ameryki Północnej, a krach spowodowany nią jest niewątpliwie największym od czasu upadku Ivara Kreugera. Amerykańscy akcjonariusze firmy Mckessen and Robbins stracą conajmniej 27 milionów dolarów. Wczoraj władze prokuratorskie nakazały aresztowanie brata Filipa Musica, występującego pod nazwiskiem George Dietricha. Poza tym władze stwierdziły, że w aferze brał udział jeszcze jeden z braci, Robert, który przy kupnie fabryki w Bridgeport występował jako Robert Dietrich. Śledztwo w sprawie Donalda Costera, a właściwie Filipa Musica, komplikuje się niezwykle, gdyż zarówno w sądach, jak w urzędach prokuratorskich, w których znajdowały się akty, dotyczące jego oprzednich afer oszukańczych, zginęły bez śladu. Władze śledcze przypuszczają, że wytrawny aferzysta potrafił szantażem zmusić urzędników do usunięcia z archiwów obciążających go dokumentów. Najbardziej sensacyjnie przedstawia się dochodzenie w zakresie handlu bronią. Ze wstępnych badań wynika, że firma Musica'y w znacznej części finansowała wojnę o Chaco, aby móc dostarczać obu walczącym stronom broni i amunicji. W czasie trwającej wojny hiszpańskiej, Musica dostarczał bomb i amunicji w wielkich ilościach rządowi barcelońskiemu. Przedstawiciel prokuratury oświadczył dziennikarzom, że wiele jeszcze osób zamieszanych jest w tę aferę, szczególnie, jeśli chodzi o dostawę broni do Hiszpanii. Dzienniki nowojorskie wyciągają z tego niedomówienia prokuratora, że niebawem ujawnione zostaną dalsze sensacyjne szczegóły tej afery.

—oOo—



# Dr Schacht opuścił Londyn

Londyn, 17. XII. (PAT). Prezydent Banku Rzeszy dr Schacht, który bawił parę dni w Londynie jako gość gubernatora Banku Anglii, Montagu Normana, opuścił w sobotę przed południem Londyn, udając się do Niemiec. W tutejszych dobrze poinformowanych kołach twierdzą, że wizyta dra Schachta miała na celu jedynie nawiązanie osobistych kontaktów.

# Ustępstwa W. Brytanii na rzecz Włoch

Paryż, 17. XII. (PAT). W kołach politycznych Paryża pewne zaniepokojenie wywarła rano wiadomość, sygnalizowana z Londynu przez dziennik „l'Ordre“, jakoby w kołach angielskich rozważana miała być sprawa koncesji na rzecz Wiech w Somalii brytyjskiej, co musiałoby pociągnąć za sobą równocześnie koncesje francuską dla Italii w Dzibutti i Somalii francuskiej. W ciągu południa agencja Reutera przyniosła komunikat w tej sprawie, sformułowany w sposób na tyle ogólnikowy, że w kołach politycznych i prasowych Paryża zaczynają komentować ponownie z pewnym zaniepokojeniem oczekiwaną wizytę rzymską premiera Chamberlaina.

# Terror polityczny na Litwie

Kowno, 17. XII. (PAT). Szereg osób spośród ostatnio aresztowanych przewódców chrześcijańskiej demokracji, oraz waldemarasowców zostanie zesłanych, na mocy ustawy o stanie wyjątkowym, na przymusowy pobyt na prowincję lub do obozów pracy przymusowej. M. in. dr Leon Bistras, znany przewódca chrześcijańskiej demokracji został zesłany na trzy miesiące do powiatu olickiego. Paweł Władysław Iwanauskas na 6 miesięcy do powiatu rosieńskiego, dr Franciszek Dielininkaitis na 6 miesięcy do obozu pracy przymusowej oraz Stefan Kompaitis na 3 miesiące również do obozu pracy przymusowej.

—oOo—

# Kronika telegraficzna

**WIEDEŃ — W Wiedniu zmarł wczoraj były, długoletni minister finansów Austrii, dr Reisch.**

**PARYŻ — Przybył tu w charakterze pierwszego ambasadora rumuńskiego w Paryżu Tatarescu.**

**RZYM — Dowódca bersaglierów Alessandro Lamarmoza wydał zarządzenie o usunięciu z szeregów wszystkich żydów.**

✝

Za dusze ś. p.

**Wandalina Beringera i Rodziny**

zostanie odprawiona Msza św. w poniedziałek dnia 19. XII.

za dusze ś. p.

**M. Beringerowej i jej Rodziny**

we wtorek dnia 20. XII.

w kościele św. Szczepana

# Kto będzie następcą prof. Aleksandrowicza?

Warszawa, 17. XII. (Tel. wł.). Jako kandydatów na stanowisko podsekretarza stanu w min. W. R. i O. P., wakujące po ustąpieniu prof. Aleksandrowiczu. wymieniają: płk. dypl. Władysława Cielińskiego i dyr. Pollaka. Płk. Cieliński był w swoim czasie dyrektorem CIWF, a dyr. Pollak jest dyrektorem departamentu szkolnictwa średniego w min. W. R. i O. P.

**Poza tym wymieniane jest nazwisko księdza prof. Wóycickiego, rektora Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie.**

# P. P. S. prosi żydów o głosy

W sobotę rozrzucano w dzielnicach żydowskich ulotkę podpisaną przez Komitet Wyborczy P. P. S. w Krakowie. Ulotka zaczynała się od słów „wyborcy żydzi" i zawierała gorący apel skierowany do żydów. aby głosowali na kandydatów P. P. S., przy czym wymieniono konkretnie dwa nazwiska kandydatów figurujących na liście PPS i klasowych związków zawodowych.

Apel kończył się takim zwrotem:

**„Dlatego każdy żyd patrzący jasno i rozumnie w przyszłość, pragnący ratować Kraków od grożącego mu faszyzmu, powinien głosować na listę kandydatów PPS".**

**Rumieniec wstydu oblać musi każdego uczciwego Polaka, gdy czyta tę ulotkę. Trzeba już bardzo nisko upaść, aby nie ograniczając się do umieszczenia kandydatów żydów na swojej liście, żebrać jeszcze o glosy żydowskie!**

# Kiedy opuści więzienie inż. Doboszyński?

Warszawa, 17. XII. (Tel. wł.). **Jedna z tutejszych agencyj prasowych utrzymuje, że nie jest rzeczą wykluczoną, iż czas pobytu w więzieniu inż. Doboszyńskiego będzie skrócony. Jak wiadomo został on skazany ostatnio na 3 i pół roku więzienia, czyli w normalnym trybie byłby zwolniony mniej więcej za rok. Władze mogą ten czas skrócić o 1/3 za dobre sprawowanie się. Zdarza się także, że P. Prezydent R. P. ułaskawi więźnia wcześniej. Tak stało się z działaczem socjalistycznym p. Mitznerem, który skazany na 2 lata więzienia, został zwolniony po 6 miesiącach odbytej kary.**

——x——

# Twórcze wysiłki gospodarcze
## należy otoczyć opieką

Warszawa, 17. XII. (PAT). W sobotę 17 b. m. pod przewodnictwem wicepremiera E. Kwiatkowskiego **odbył się zjazd dyrektorów Izb Skarbowych** i dyrektorów dyrekcji ceł.

Zjazd zagaił wicepremier Kwiatkowski, charakteryzując w swym przemówieniu kształtowanie się gospodarczej, finansowej i budżetowej sytuacji państwa oraz omawiając na tym tle zadania Izb i urzędów skarbowych. M. in. wicepremier — oceniając dodatnio coraz sprawiedliwszą działalność władz skarbowych — zalecił dyrektorom Izb, aby w polityce podatkowej ustosunkowali się życzliwie do osób i przedsiębiorstw, **wykazujących się inicjatywą i twórczością gospodarczą oraz zamykających korzystnie swe bilanse, natomiast wnikliwie badali wszelkie przejawy pracy nierentownej.**

Na zjeździe poszczególni dyrektorzy izb skarbowych wygłosili referaty, w których omówili sprawę polityki egzekucyjnej, w szczególności zaś **egzekucji na wsi, organizację zwalczania nadużyć skarbowych,** ustalanie podstaw wymiaru bez **badania ksiąg itd.**

# Porozumienie handlowe
## między Polską a Litwą

Warszawa, 17. XII. (Tel. wł.). **Z Kowna donoszą, że rokowania gospodarcze między Polską a Litwą doprowadziły do zasadniczego porozumienia. Przewodniczący delegacji polskiej p. naczelnik Wszelaki wyjechał do Warszawy celem złożenia sprawozdania, a po jego powrocie prawdopodobnie z początkiem przyszłego tygodnia nastąpi podpisanie traktatu handlowego. Zawarty układ będzie obowiązywał przez okres jednego roku. — Przewiduje on wyrównanie wzajemnych obrotów w drodze kontyngentów z uwzględnieniem zysków Litwy na ruchu tranzytowym. Układu clearingowego nie zawarto.**

**Polska wywiezie przez Kłajpedę 450 tysięcy metrów kub. drzewa, z tego 75 tys. m kub. ma być spławionych w stanie okrągłym i przerobionych przez tartaki kłajpedzkie.**

**Obustronne obroty wynosić będą około 12 milionów litów, przy czym Litwa sprowadzać będzie tkaniny, cynk, cement, maszyny rolnicze i niektóre chemikalia, Polska zaś sprowadzać będzie z Litwy celulozę, otręby, skóry, ryby i nasiona lnu.**

# Obniżka opłat radiofonicznych dla szkół

Warszawa, 17. XII. (PAT). **W najbliższym dzienniku taryf ukaże się zarządzenie ministra poczt i telegrafów, wprowadzające z dniem 1 stycznia 1939 r. bardzo poważną zniżkę opłat radiofonicznych dla szkół. Dotychczas opłacają one rocznie 36 zł, o ile posiadają urządzenia radioodbiorcze lampowe,** względnie rocznie 12 zł, o ile posiadają urządzenia bezlampowe. Zakłady naukowe i wychowawcze, nie utrzymywane z funduszów publicznych lub społecznych, płacą ponadto rocznie 12 zł za dodatkowe punkty odbiorcze.

Począwszy od stycznia 1939 r., radioabonament dla szkół i zakładów naukowych lub wychowawczych, państwowych, publicznych oraz prywatnych, istniejących na podstawie zezwoleń właściwych władz szkolnych, **będzie wynosił 1 zł rocznie, bez względu na ilość i jakość posiadanych urządzeń radioodbiorczych. Obniżka ta, właściwie równoznaczna ze zwolnieniem od opłat radiofonicznych, niewątpliwie przyczyni się do przyspieszenia akcji zradiofonizowania wszystkich szkół.**

——x——

### W 350 ROCZNICĘ ŚMIERCI KS. BISKUPA KREMERA.

Gorlice, 17. XII. (PAT). Pod przewodnictwem ks. Szelągiewskiego zawiązał się w Bieczu komitet obywatelski, który zajmie się przygotowaniem przypadającej w 1939 roku uroczystość 350-ej rocznicy śmierci historyka polskiego **ks. Biskupa Marcina Kremera.**

Komitet przystąpił przede wszystkim do gromadzenia funduszów na wykupienie w Bieczu domu Biskupa Kremera, czyli tzw. Kremerówki i przeznaczenie go na muzeum regionalne.

——o——



# Wielkie nasilenie akcji wyborczej w Warszawie

Warszawa, 17. XII. (Telef. wł.). **Nasilenie agitacji wyborczej w Warszawie, przybrało bardzo duże rozmiary. Na czoło wysuwają się w agitacji ulicznej: lista O. Z. N. i socjalistów, zresztą może dlatego, że rozporządzają największymi do tego środkami wyborczymi. Np. Biura wyborcze prowadzą agitację za pomocą rozmów telefonicznych do mieszkań.**

Według obliczeń drukarń stołecznych, odbito już przeszło 20 milionów druków, związanych z agitacją wyborczą.



# Dr Jaroszyński — prezesem Banku Rolnego

Warszawa, 17. XII. (Tel. wł.). **W najbliższych dniach nastąpi nominacja wiceministra rolnictwa dra Jaroszyńskiego na stanowisko prezesa Państwowego Banku Rolnego w miejsce ustępującego p. Ludkiewicza. Zmiany na stanowiskach wiceprezesów Państwowego Banku Rolnego nie są w tej chwili projektowane. Nie wiadomo też, kto obejmie podsekretariat stanu w Ministerstwie Rolnictwa. Najpoważniejszym kandydatem na to stanowisko ma być obecnie dyrektor departamentu urządzeń rolnych p. Leon Krawulski.**



# Z 14 okręgów wpłynęły protesty wyborcze

Warszawa, 17. XII. (Tel. wł.). **Izba dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego otrzymała wszystkie skargi odnośnie wyborów sejmowych. Ogółem wpłynęło 14 protestów z następujących okręgów: Nr 20 — Kalisz, Nr 30 — Opatów, Nr 31 — Końskie, Nr 47 — Wilno, Nr 48 — Głębokie, Nr 49 — Oszmiana, Nr 50 — Lida, Nr 68 — Kałusz, Nr 71 Przeworsk, Nr 73 — Sokal, Nr 82 Kraków — powiat Chrzanów, Nr 86 — Nowy Sącz, Nr 75 — Sanok, Nr 93 — Poznań-miasto.**



# Gen. Cedillo osaczony przez wojska rządowe?

Meksyk, 17. XII. (PAT). **Ministerstwo obrony podaje, że wojska związkowe wzmogły swe działania przeciwko Cedillistom. Prócz przewódcy powstańców. Wojska związkowe rozproszyły oddział drugiego adiutanta gen. Cedillo — Guervera, którego zwłoki znaleziono na polu walki.**

Z dobrego źródła donoszą, jakoby gen. Cedillo okrążony został w pobliżu stacji kolejowej Las Tablas. Nie chce się on poddać i zażądać miał rozmowy z jednym ze swych dawnych towarzyszów broni. Jak słychać, zgodzi się on prowadzić rokowania z gen. Turrubiartes, dowódcą wojsk, działających w San Luis Potosi.

*Sensacyjny proces w Poznaniu*

# Jak chciano uwolnić Banderę z więzienia

Przed Sądem Okr. w Poznaniu rozpoczął się proces przeciwko **Michałowi Kuspisiowi, Piotrowi Zaborowskiemu, Janowi Jóźwikowi, Wincentemu Kujawskiemu i Janinie Kujawskiej**, oskarżonym o usiłowanie uprowadzenia z więzienia karnego we Wronkach Stefana Bandery, odbywającego tam karę dożywotniego więzienia za udział w zamachu na ś. p. min. Bronisława Pierackiego. Osk. Kuspis podał w swoich personaliach, iż był członkiem O. U. N. i **brał udział w napadzie na pocztę w Gródku Jagiellońskim**, za co skazany został na 5 lat więzienia. Karę odsiedział. Pozostali trzej oskarżeni są strażnikami więzienia we Wronkach.

Akt oskarżenia zarzuca Kuspisowi, Zaborowskiemu i Jóźwikowi wzięcie udziału w związku, mającym na celu uwolnienie z więzienia we Wronkach St. Bandery. Kujawski stoi pod zarzutem, że wtajemniczony w całą sprawę, jako starszy strażnik tegoż więzienia, nie powiadomił o spisku władze, lecz przeciwnie przystąpił do knowań, za co

**miał otrzymać od Kuspisia 40 tys. zł.**

Z sumy tej przyjął w postaci zaliczki kwotę 500 zł. Kujawskiej zarzuca akt oskarżenia przyjęcie od męża owych 500 zł. o których mogła przypuszczać, że pochodzą z przestępstwa.

W dniu 16 maja br. Kuspis po ukończeniu odsiadywania kary we Wronkach udał się do Warszawy, gdzie spotkał się z Zaborowskim i począł go namawiać do współudziału w uwolnieniu zamachowca Bandery. Z tą samą propozycją zwrócił się Kuspis do Jóźwika, obiecując mu w razie udania się spisku 40.000 zł.

Zaborowski rzekomo zgodził się na tę propozycję i miał udać się do Wronek, aby zbadać sytuację. W rzeczywistości jednak tam nie pojechał. Przy następnym spotkaniu Zaborowski począł uskarżać się na trudności w zrealizowaniu planu. Na skutek gróźb ze strony Kuspisia, przyparty do muru Zaborowski udał się w połowie lipca z Kuspisem do Wronek, gdzie

**wszedł w porozumienie ze strażnikiem Kujawskim.**

Temu ostatniemu Kuspis obiecał kwotę 40 tys. zł. w razie udania się spisku. Na poczet tej sumy wypłacił mu 500 zł.

W pierwszych dniach lipca spisek doszedł do wiadomości władz więziennych. Nastąpiły aresztowania wszystkich aresztowanych.

Po odczytaniu aktu oskarżenia nastąpiło przesłuchanie Kuspisa. Kuspis zeznaje, że z początkiem kwietnia br. zgłosił się do niego we Lwowie, gdzie wówczas przebywał, pewien nieznajomy, podając się za Tarasa Banderę. Nieznajomy ów zaproponował mu jako znającemu rozkład więzienia we Wronkach uwolnienie Bandery. Oskarżony w dalszych zeznaniach opisuje swoje spotkanie z Zaborowskim i Kujawskim. Kujawski miał podać Banderze pilnik do przepiłowania krat. Po dokonaniu tego

**Bandera miał opuścić się po linie na podwórze.**

Ponieważ przepiłowanie krat wydawało się Kuspisowi niemożliwe porozumiał się z Kujawskim, aby ten wyprowadził Banderę z celi podczas swej służby. Do Wronek oskarżony wyjeżdżał jeszcze kilkakrotnie m. i. w celu wręczenia 500 zł. zadatku Kujawskiemu. **Termin ucieczki ustalono ostatecznie na dzień 7 sierpnia.** W tym dniu miała również odebrać żona Kujawskiego pozostałą kwotę wynagrodzenia we Lwowie. Ponieważ Taras Bandera miał jeszcze wątpliwości, czy ucieczka się uda polecił Kuspisowi, aby ten jeszcze raz wyjechał do Wronek i powiedział Zborowskiemu i Kujawskiemu, że nie skorzystają z tej propozycji ucieczki. Oskarżony to wykonał i powrócił do Lwowa. I na tym, oświadczył, skończyła się jego działalność.

Po tych zeznaniach rozprawę przerwano.



## *Wiadomości z kraju*

### Nuncjusz Apostolski w Stanisławowie i Przemyślu

Po pobycie we Lwowie Ks. Nuncjusz Apostolski Cortesi we czwartek rano wyjechał do Stanisławowa, gdzie był gościem grecko-katolickiego biskupa ks. Chomyszyna. Wieczorem powrócił ks. Nuncjusz do Lwowa, a w piątek rano wyjechał do Przemyśla na zaproszenie ks. biskupa obrz. greckokatolickiego, dr Kocyłowskiego, u którego spożył obiad. Po południu ks. Nuncjusz odwiedził ks. biskupa dr Fr. Bardę, po czym odjechał do Warszawy.

### Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Lublinie

KAP: Ks. Biskup M. L. Fulman, ordynariusz lubelski, powołał ostatnio do życia celem podniesienia wiedzy religijnej wśród inteligencji polskiej „Instytut Wyższej Kultury Religijnej". Kierownictwo Instytutu zostało powierzone J. M. rektorowi Uniwersytetu lubelskiego ks. prof. A. Szymańskiemu, wykłady będą odbywać się na uniwersytecie i obejmować będą kurs trzyletni po pięć godzin tygodniowo.

### Sąd Naj. uchylił wyrok w procesie racławickim

Przed Sądem Najwyższym toczył się proces o zajścia w Racławicach z 18 kwietnia 1937 r. w czasie obchodu dla uczczenia rocznicy bitwy z Moskalami. Sąd Najw. po przeprowadzeniu rozprawy merytorycznej uchylił w stosunku do wszystkich oskarżonych wyrok Sądu Apel. w Krakowie, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu.

Jak wiadomo, w procesie racławickim było 36 oskarżonych, którzy skazani zostali na kary od 8 miesięcy do 2 lat więzienia. Oskarżeni ce założyli kasację. Ośmiu z nich, którym nie przyznano praw ubogich, a którzy nie mieli na opłacenie taksy sądowej, musiało przyjąć kary apelacyjne. Przed Sądem Najwyż. stanęło więc 28 oskarżonych.

### Zgon Wojciecha Krzeptowskiego

(KD) W Zakopanem zmarł znany na całym Podhalu nestor górali i senior rodu Krzeptowskich ś. p. Wojciech Krzeptowski. Zmarły liczył 69 lat, do ostatniej chwili piastował godność dyrektora Banku Podhalańskiego, był przewodniczącym rady familijnej rodu Krzeptowskich, założycielem, długoletnim prezesem i członkiem honorowym Związku Górali i prezesem chóru „Echa Tatrzańskiego". Przez długie lata był też sekretarzem zarządu miejskiego, członkiem rady miejskiej i powiatowej oraz sekretarzem Koła Stronnictwa Ludowego.

Pogrzeb odbył się w piątek rano. W pogrzebie wzięła udział licznie ludność góralska z Zakopanego i okolicy, oraz poszczególne delegacje górali z N. Targu, Czarnego Dunajca, Witowa, Chochołowa itd. Prócz tego na pogrzeb przybyli reprezentanci władz z wiceburmistrzem płk. Adamczykiem, przedstawiciele wszystkich organizacyj ze sztandarami i wieńcami, tłumy mieszkańców Zakopanego. Uroczystą Mszę św. żałobną odprawił syn ś. p. Zmarłego, ks. Wojciech Krzeptowski. W czasie nabożeństwa chór „Echa Tatrzańskiego" pod kier. prof. Misturyka wykonał pieśni żałobne. Po nabożeństwie duchowieństwo z ks. dziekanem J. Tobolakiem na czele odprawiło modły u trumny, po czym przy dźwiękach marsza żałobnego orkiestry straży ogniowej uformował się kondukt żałobny, który przeszedł ul. Krupówki i Kościeliską na stary cmentarz. Mogiłę wybrano w najdostojniejszym miejscu, bo obok grobowców Chałubińskiego, Sabały, Witkiewicza, pomiędzy grobami Orkana i Andrzeja Stopki. Nad mogiłą przemówił p. Wacław Krzeptowski. Następnie przemawiali: dyr. Zachemski, jako przedstawiciel Związku Podhalan, delegat Związku Górali p. Walczak i p. Trzebunia w imieniu chóru.

——oOo——



## Radio

**PRAWIE 100 ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH W ŁODZI RADIOFONIZUJE SWOICH ROBOTNIKÓW.** Na terenie Łodzi prowadzona jest specjalna akcja radiofonizacji robotników przy pomocy zbiorowych zakupów przez fabryki odbiorników radiowych. Akcja ta, której patronuje Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju rozwija się bardzo pomyślnie. W ciągu ostatniego miesiąca przystąpiło do niej dalszych 26 zakładów przemysłowych, a to skutkiem powodzenia, jakiem cieszyła się ta akcja na terenie innych fabryk. Podkreślić należy, że rozszerzenie się tej akcji na teren 96 fabryk zawdzięczać należy stanowisku robotników, którzy mogąc na terenie swej pracy zaopatrzyć się w odbiorniki kryształtowe „Detefon" na raty po 50 gr. tygodniowo występują sami do pracowników o zbiorowy zakup odbiorników radiowych. — Wobec bliskiego już uruchomienia nowej 10-kilowatowej Rozgłośni w Łodzi spodziewać się należy, że wraz z polepszeniem odbioru radiowego akcja ta dozna jeszcze wydatniejszego wzmożenia.

**„WARTOŚĆ SŁOWA W REKLAMIE".** W pogadance p. t. „O niektórych właściwościach języka współczesnej reklamy" dnia 19 bm. o godz. 17.15—17.30 omówi prof. U. J. Z. Klemensiewicz te najważniejsze cechy, którymi wyrażenie podbija uwagę i zainteresowanie konsumenta, mianowicie żywość i plastykę, niezwykłość, sugestywność, przesadę, obcość, postać wierszowaną.

**„WYBORY SAMORZĄDOWE NA ANTENIE POLSKIEGO RADIA".** Emocjonujące całe społeczeństwo wybory do samorządu miasta Krakowa, poza omówieniami ogólnymi, którym rozgłośnia krakowska poświęciła dużo miejsca, znajdą swój punkt kulminacyjny w poniedziałek, dnia 19. XII. br. około godziny 20.25, gdy red. Wł. Wasilewski referować będzie wyniki i przebieg tego doniosłego aktu społecznego.

### Programy stacyj radiowych

**PONIEDZIAŁEK, 19 GRUDNIA 1938**

**Warszawa i program ogólnopolski:** godz.: 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Koncert rozrywkowy; 13.30 Audycja dla liceów; 15.00 Słuchowisko dla młodzieży; 15.30 Muzyka obiadowa; — 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika naukowa; 16.35 Recital fort,; 17.15 Odczyt; — 17.30 Sylwetki lutnistów staropolskich; 18.00 Audycja dla wsi; 18.30 Piosenki z płyt; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycja informacyjna: Dziennik wieczorny; Wiadomości meteorologiczne; Wiadomości sportowe; Program na jutro; 21.00 Muzyka wokalna; 21.40 Nowości literackie; 22.00 Audycja muzyczna; — 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego; Komunikat meteorologiczny; 23.05 Wiadomości z Polski.

**Kraków:** godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka na płytach; 11.15 Płyty z Warszawy; 15.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Program na jutro; 14.55 Krakowski dziennik sportowy; 18.00 Odczyt; 18.10 Pieśni polskie; 22.00 Koncert rozrywkowy; 23.00 Zakończenie audycji.

**Lwów:** godz.: 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka taneczna z płyt; 8.50 Wiadomości poranne; 11.15 Muzyka z Warszawa z płyt; 13.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 Koncert życzeń; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Giełda lwowska; 14.55 Program na jutro; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 Odczyt; 18.20 Aktualności; 22.00 Wiadomości sportowe lokalne; 22.05 Odczyt; 22.20 Z albumu speakera; 23.05 Zakończenie audycji.

**Katowice:** godz.: 5.30 Dzień dobry; 6.30 Program na dziś; 11.15 Muzyka z Warszawy; 13.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 Muzyka obiadowa; 14.50 Wiad. bieżące i giełda; 18.00 Audycja słowno-muzyczna; 18.25 Wiadomości sportowe; 22.00 Koncert rozrywkowy; 23.05 Zakończenie audycji.

**Programy stacyj zagranicznych:** godz.: 20.00 Wiedeń „Jaś i Małgosia" — baśń muz.; 21.00 Mediolan. Recital wiolonez.; 21.00 Rzym. Operetka; 21.30 Lille. Koncert symfoniczny; 21.30 Lyon. Wieczór oper; 22.00 Bruksela. flam. Koncert symfoniczny.

# Co zamierza „Wspólnota Interesów“

Tuż przed bilansem rocznym zwołały władze „Wspólnoty Interesów Górniczo-Hutniczych **nadzwyczajne posiedzenie rady.** Jedynym punktem porządku dziennego jest kwestia znalezienia **wielkich kredytów (ponad 1,000.000.000 złotych) dla przedsiębiorstwa lub też ulokowanie nowej emisji akcji na takąż kwotę.** Sprawa wzbudza szczególne zainteresowanie z uwagi na fakt, że Wspólnota nie liczy w tym wypadku na współudział państwa czy banków, lecz na sfinansowanie emisji z oszczędności pracowniczych i włościańskich. O ile udało się stwierdzić, akcja Wspólnoty Interesów zmierza z jednej strony do wykorzystania części rezerw w kasach oszczędności i spółdzielniach kredytowych, a z drugiej strony do obciążenia splatami ratalnymi za subskrypcję swych akcji płac roboczych i utargów włościańskich z dostaw dla przemysłu cukrowniczego i spirytusowego.

# Projekt p. W. Przedpełskiego nie udał się

## Plantatorzy buraków cukrowych nie będą uzdrawiali finansów

Donosiliśmy już, jakoby Wspólnota Interesów, przedsiębiorstwo niedawno upaństwowione, miało przejść z powrotem w ręce prywatne. Niepospolita, jak na nasze stosunki, przemiana tego rodzaju — **wynikałaby podobno z ogromnych trudności finansowych,** w jakich miala rzekomo **znaleść się Wspólnota.** Celem ratowania swoich finansów, miałoby przedsiębiorstwo zamienić się w towarzystwo akcyjne, przy czym, według projektu p. Wiktora Przedpełskiego, jednego z decydujących kierowników Wspólnoty — akcje zostałyby **przymusowo nabyte przez plantatorów buraka** cukrowego i producentów spirytusu. Cukrownie oraz monopol potrącałyby odpowiednie sumy z cen, płaconych już to za buraki cukrowe, już to za spirytus. Ten przymus początkowo miałby trwać lat 10. W zamian producenci buraków i spirytusu otrzymywaliby akcje Wspólnoty Interesów. Kapitał zakładowy miałby wynosić 130 milionów.

Wobec tak sensacyjnie brzmiących pogłosek, zwróciliśmy się do zainteresowanych kół, gdzie nam oświadczono, że **istotnie, wiedzą one o wysunięciu przez p. Przedpełskiego podobnego projektu, jakkolwiek oficjalnie nie zwrócono się jeszcze do nich w tej sprawie.** Co się tyczy meritum pomysłu p. Przedpełskiego, to jeżeli chodzi o plantatorów buraka cukrowego, jest stanowczo wykluczone, by zgodzili się oni poświęcać część swoich wpływów za buraki na rzecz Wspólnoty. Plantatorzy wcale nie mają zamiaru dzielić się ze swoimi, ciężko wypracowanymi zresztą, dochodami z przedsiębiorstwem które z ich akcją nie ma nic wspólnego. Stąd też **projekt p. Przedpełskiego określa się w kołach plantatorów buraka cukrowego jako zgoła niefortunny, zapytując się po prostu „co ma ciężki przemysł górnośląski do gospodarki buraczanej“.**

—oOo—

## *Humor polityczny*

**BOBASEK.**

Tygodnik totalistyczny, „Zaczyn“ jest zdumiony, że krytyka programu p. Kwiatkowskiego przez p. Wendę wywołała takie wrażenie...

**Zdumiał się „Zaczyn“**
**bobo naiwne:**
**— Tyle oddźwięku!**
**Jakie to dziwne!**
**— Tyle oddźwięku!**
**Czym to tłumaczyć?**
**z paluszkiem w buzi**
**dziwi się „Zaczyn“!**
**Więc odpowiemy**
**tak „Zaczynowi“,**
**jak odpowiada**
**się bobaskowi:**
**— Dużo jest takich**
**rzeczy na świecie**
**których nie możesz**
**zrozumieć, dziecię!**
**— Wszystko zrozumiesz,**
**jak będzies duzi!**
**A teraz wyjmij,**
**palusek z buzi!**

(„Goniec Warsz.“).







## *Humor*

**DO KOLORU.**

Pani Ela przymierza w magazynie kapeluszy istne cacko, tylko ma pewne zastrzeżenia co do koloru kapelusika.

— Obawiam się, że ten kolor nie odpowiada barwie moich włosów, — mówi do modystki.

— Ach, to bagatelka! — odpowiada modystka. — Obok jest salon fryzjerski, gdzie na poczekaniu dostosuje pani odpowiedni kolor włosów.

## *Z szerokiego świata*

**LIST DO PAPIEŻA Z POGRÓŻKAMI.** Z Watykanu donoszą, że Ojciec Święty otrzymał list z pogróżkami. Treść listu nie jest znana, nie mniej jednak list ten wywarł w kołach watykańskich wrażenie przygnębiające.

**OPOZYCJA W TRZECIEJ RZESZY.** Od czasu do czasu pisma niemieckie ujawniają charakterystyczne fakty, świadczące o narastaniu prądów opozycyjnych w Trzeciej Rzeszy. Na mocy rozporządzenia ministerstwa propagandy, prasa niemiecka nie podaje sprawozdań z wielkich procesów politycznych. Od czasu do czasu jednak dla ostrzeżenia opinji podaje sprawozdania z drobniejszych rozpraw przeciwko wrogom reżimu. Ilość tych sprawozdań jest najlepszym świadectwem rozrostu akcji opozycyjnej. „Essener Nationalzeitung“, główny organ Göringa, zamieszcza w jednym z ostatnich numerów pięć tego rodzaju notatek o osobach, które w miejscu publicznym ujemnie wyrażały się o ustroju, rozdawały ulotki opozycyjne lub kolportowały zabronione pisma kościelne, przemówienia Biskupów m. in. Kardynała Mundeleina z Ameryki itp.

**W WIEDNIU WJECHAŁ SAMOCHÓD OSOBOWY NA DOM PARTEROWY** i przebiwszy zupełnie ścianę, zdemolował sypialnię, przy czym śpiąca para małżeńska cudem niemal uniknęła śmierci. Pasażerowie samochodu odnieśli ciężkie rany.

**W ANKARZE ODCZUTO GWAŁTOWNY WSTRZĄS ZIEMI.** W mieście wybuchła panika. Dotychczas brak bliższych szczegółów o wyrządzonych przez trzęsienie ziemi szkodach.

**KOŁO MIEJSCOWOŚCI JANAU W NIEMCZECH NASTĄPIŁO DZIŚ ZDERZENIE SAMOCHODU OSOBOWEGO** z koleją elektryczną. W samochodzie eksplodował zbiornik z benzyną, skutkiem czego stanął on w płomieniach. 5 osób jadących samochodem zginęło na miejscu.

**W POBLIŻU CHOCIMIA STADO WILKÓW NAPADŁO NA KILKA WOZÓW CHŁOPSKICH,** jadących lasem. W ciągu kilku godzin trwała walka pomiędzy ludźmi a zgłodniałymi wilkami, przy czym mężczyźni walczyli widłami, siekierami i drągami, kobiety zaś rzucały zapalone wiązki słomy celem odstraszenia bestyj. Dopiero nadeszła z sąsiedniej wsi pomoc uwolniła osaczonych. Jeden z napadniętych, 18-letni Isaila Dragen, całkowicie osiwiał na skutek przeżytego wstrząsu nerwowego.

## *Zagadkowa wizyta Schachta*

# Od żydów do kolonij

**Cała prasa europejska z wielkim zainteresowaniem śledzi pobyt dra Schachta w Londynie. Przyczyny, które go skłoniły do wyjazdu, nie są dokładnie znane. Niemniej, z powodzi plotek i domysłów można wyłuskać parę ziaren prawdy. Nie jest to nawet rzeczą trudną, gdy się bacznie śledzi rozwój wypadków i wydarzeń rozgrywających się na arenie międzynarodowej.**

**KWESTIA ŻYDOWSKA.**

**Jest kilka problemów, które niewątpliwie będą przedmiotem rozmów. Na czoło wysuwa się kwestia żydowska.**

**Gdy Niemcy zabrali się ostro do rozwiązywania tej kwestii — w W. Brytanii zapanowało oburzenie. Wymyślano Trzeciej Rzeszy, stawiając ją w rzędzie państw najbardziej barbarzyńskich. Te wymyślania jednak nic nie pomogły żydom. Emigracja z III Rzeszy wzrastała, skierowując się m. in. do Anglii.**

**W. Brytania znalazła się w kłopocie. W opinii świata uchodzi za imperium, które przede wszystkim jest predystynowane do tego, aby emigracją żydowską zaopiekować się i udzielić żydom schronienia na swoim terytorium. Tymczasem i W. Brytania, mimo całego swego „humanitaryzmu“, „nie pali“ się do żydów. Szczególnie, gdy przyjeżdżają biedni żydzi. Nie mogąc więc odmówić żydom gościnności, postanowiono jednak podjąć rozmowy z Niemcami, aby ci — sprawy majątkowe żydów jakoś uregulowali.**

**POŻYCZKA.**

**Niemcy lubią mówić o pieniądzu i o pożyczkach. Pieniądz jest im bardzo potrzebny. Szczególnie w tej chwili. Wiadomo, że Trzecia Rzesza podjęła w ramach czteroletniego planu gigantyczne prace. Powodowały nią dwa cele: likwidacja bezrobocia i uniezależnienie się od zagranicy. Dla osiągnięcia tych celów posiadano dwa środki: pracę i dobrze rozbudowany przemysł oraz sporo surowca krajowego. Brak było pieniądza, który by te dwa elementy sprzągł. Ale od czego jest dr Schacht, prezydent Banku Rzeszy?**

**Nie uciekając się do pożyczek zagranicznych (których zresztą nikt nie chciał udzielić), dr Schacht chwycił się nowych sposobów, które miały mu dać pieniądz, bez naruszenia jego wartości. Te sposoby, to: ograniczenia dewizowe, różne formy kredytów (np. weksle pracy), a przede wszystkim pożyczki wewnętrzne, które w ostatnich trzech latach osiągnęły cyfrę olbrzymią, bo 15 miliardów mk.**

**Zdaje się jednak, że Niemcy stanęły u kresu swych możliwości finansowych. Tego rodzaju polityka skłoniła nawet dra Schachta do ustąpienia ze stanowiska ministra gospodarki; stanowisko to zajmuje obecnie min. Funk — prawa ręka Goeringa — dyktatora gospodarczego Trzeciej Rzeszy. Coraz bardziej przeważa w Niemczech opinia, że roboty publiczne prowadzone nadal na wielką skalę, przy braku środków finansowych mogą bardzo skomplikować sytuację, tym bardziej, że wewnętrzny rynek finansowy jest mocno „zdrenowany“. Wystarczy nadmienić, że tylko w r. 1938 pożyczki wewnętrzne wyniosły 7½ miliarda marek!**

**Zaczęto się więc oglądać za pieniędzmi. Toteż głosy nadchodzące z W. Brytanii okazały się bardzo na czasie.**

**Dr Schacht miał podobno zaproponować Londynowi, co następuje:**

**Niemcy ubolewają nad tym, że żydzi opuszczają ich kraj bez środków do życia. Ale nic na to nie mogą poradzić, gdyż żydowskie pieniądze są dla Rzeszy konieczne. Przeto proponują zorganizowanie międzynarodowej pożyczki dla sfinansowania emigracji i osadnictwa żydów niemieckich. Zabezpieczeniem tej pożyczki będzie mienie żydowskie pozostające w Niemczech. Przy tej okazji coś dostałoby się i Niemcom jako ekwiwalent za ich ustępstwa na rzecz żydów.**

**BAŁKANY I KOLONIE.**

**Powyższy temat nie będzie jedynym tematem rozmów dra Schachta w Londynie. Na Bałkanie znowu wre! Tym razem chodzi o walkę gospodarczą między Niemcami z jednej strony, a W. Brytanią i Francją z drugiej. Zwycięstwo Niemiec w Europie środkowej i podporządkowanie Czecho-Słowacji — dało przewagę Berlinowi na półwyspie bałkańskim. Tak dalece, że wnosząc z oświadczenia Chamberlaina w Izbie Gmin, stwierdzającego, że Niemcy mają większe od W. Brytanii interesy nad Dunajem i że polityce handlowej brytyjskiej nie wypada wkraczać w ich sferę interesów — należałoby przyjąć jako fakt wycofywanie się W. Brytanii z placu boju. Możliwe więc, że dr Schacht zamierza również zbadać zamiary Londynu co do jego dalszej akcji w krajach południowo-wschodniej Europy, a może nawet doprowadzić do prawnego porozumienia, co nie byłoby rzeczą trudną, gdyby W. Brytania rzeczywiście zamierzała w walce z Trzecią Rzeszą skapitulować.**

**A sprawa kolonii!? Aktualny temat do rozmów. Czy dr Schacht poruszy go w Londynie? Najprawdopodobniej tak. Dzisiejsze depesze donoszą, że „już w najbliższym czasie postawione będą Londynowi przez rząd Rzeszy w sposób kategoryczny żądania dotyczące kolonij“. Wprawdzie dla przeprowadzenia rozmów na ten temat ma wyjechać kpt. Wiedeman, adiutant Hitlera i mąż „do specjalnych zleceń“, niemniej należy się liczyć z faktem, że dr Schacht o kwestię kolonialną — „zawadzi“.**

**Najbliższe dni przyniosą niewątpliwie wyjaśnienie „zagadkowej“ podróży dra Schachta do Londynu.** **K. T.**



# Przegląd prasy

## Polityczne czy niepolityczne wybory?

„Gazeta Polska“ objawia niepokój o „wielkie dzieło“ prezydenta Starzyńskiego w Warszawie. Wybory rady miejskiej w stolicy mogą je — pisze — „storpedować“, albowiem

„do wyborów samorządowych ruszyły pod politycznymi hasłami polityczne ugrupowania, które na gruncie Rady Miejskiej pragną odegrać się za swoje klęski na innych terenach.

I dlatego też mamy prawo stwierdzić, że na dobro Warszawy, na jej rozwój, na interesy jej ludności szykuje się zamach. Mamy prawo stwierdzić, że zagrożone zostało wielkie dzieło Stefana Starzyńskiego“.

Organ O. Z. N. potępia wysuwanie haseł politycznych przy wyborach samorządowych. Jest to zasada słuszna. I stało się jej zadość w Krakowie. Ale ta sama „G. P.“ codziennie wykłóca się z partiami opozycyjnymi, kto — one, czy O. Z. N. — odniósł zwycięstwo w jakiejś Pipidówce właśnie przy wyborach samorządowych?

## „Bnei Brith“ – samo miłosierdzie

Żydowski tygodnik „Opinia“ biada nad losem loży masonów żydowskich „Bnei-Brith“

„Prasa w ostatnim tygodniu — pisze „Opinia“ — ujawniła wszystkie tajemnice stowarzyszeń Bnei-Brith, począwszy od foteli kończąc na zawartości w bufetach. Nie ujawniła tylko jednego szczegółu, że do tych stowarzyszeń prócz finanserii należał też kwiat inteligencji żydowskiej. Nie ujawniono tych szczegółów, że w murach stowarzyszeń Bnei-Brith goszczono najlepszych muzyków, najwybitniejszych artystów, dla których wystąpienie na tej estradzie było punktem ambicji. Odbywały się tam najpiękniejsze odczyty naukowe i literackie. Prasa nie ujawniła tych szczegółów, że w ramach tych stowarzyszeń obchodzono uroczyście wszystkie święta państwowe. Na pierwszym planie były zawsze akcje państwowe jak np. L. O. P. P. i F. O. N. Ostatnio przodowały stowarzyszenia Bnei-Brith w pracach przygotowawczych dla szeroko zakrojonej akcji emigracyjnej do Palestyny i innych krajów zamorskich, rzecz dziś właśnie w kołach polskich i państwowych bardzo popularna.

Owszem, przyznajemy, że w jednym punkcie tylko stowarzyszenia Bnei-Brith otaczały się pewną tajemniczością, a to w pracy humanitarno-dobroczynnej. Zarządy stowarzyszeń Bnei-Brith i członkowie, trzymali się tej pięknej zasady ewangelicznej: „Strzeżcie się, abyście jałmużny nie dawali wobec ludzi dlatego, żeby was widzieli... Ale ty, gdy dajesz jałmużnę niechaj nie wie lewica twoja, co czyni prawica twoja“...

Byłoby to bardzo wzruszające, gdyby było prawdziwe... „Opinia“ chce dowieść że „Bnei-Brith“ nie jest masońską organizacją, a tylko dobroczynną. Samo miłosierdzie i to jeszcze jak skromne! Wobec tego niechże „Bnei-Brith“ wniesie sprzeciw przeciw rozwiązaniu i niech udowodni, że z masonerią nie ma nic wspólnego!

## Brednie „ukraińskie“ w Paryżu

Wspominaliśmy już o tendencyjnych informacjach części prasy paryskiej na temat „Ukrainy“. Ostatnio „Wieczór Warsz.“ zwraca uwagę na niesłychane brednie na ten temat podane przez korespondenta paryskiego „Journal“, p. Fontenoy, który je czerpie — jak sam pisze — z rozmowy z jakimś b. oficerem ukraińskim na dancingu w Czortkowie.

„Obok niebywałej ignorancji — pisze „Wieczór Warsz.“ — jest również i zła wola. Wystarczy przytoczyć opinię p. Fontenoy, że w Czortkowie jest tylko paru urzędników Polaków i „żołnierze niemieccy z Poznańskiego, przeniesieni tu z ich prowincji dzięki polityce Becka“. Wszyscy mieszkańcy Czortkowa, zdaniem „Journalu“, w wielkiej tajemnicy przechowują u siebie mapy wielkiej Ukrainy, która zająć ma cały wschód Polski, południe Sowietów, Ruś Podkarpacką i kawałek Besarabii.

Nie brak w tym reportażu złośliwych uwag o „szorstkim polskim mundurze“, nie brak kilkakrotnych porównań Polaków z Niemcami, a tytuł „Ukraina — milionowy naród, rodzące się państwo“, jest najlepszym wyrazem tendencji politycznej tego wystąpienia.

Podobne „informacje“ znajdujemy również w prasie angielskiej. Tu celuje w nich „Daily Express“ i „Manchester Guardian“.

**Nie należy tolerować tych bredni! Musimy dojść do porozumienia z Francuzami i wytłumaczyć im jedno przynajmniej, że — szerząc tego rodzaju brednie pracują „pour le roi de Prusse“, dla Hitlera.**

## Wieś i Z. N. P.

Na zjeździe C. T. O. i K. R. w Warszawie (11 XII.) przemawiał m. in. prezes Z. N. P., p. Nowicki, i apelował do chłopów, by puścili w niepamięć to, co Z. N. P. robił dawniej na wsi (w okresie B. B.); teraz bowiem nie chce się bawić w politykę. Organ S. L., „Gaz. Grudziądzka“, odpowiadając na ten apel pisze:

„Chłop polski w ostatnich latach bardzo wiele przeszedł, a w wspomnianych tych przejść jak widmo złowrogie przewija się cała falanga członków ZNP, tych **rzekomych obrońców demokracji**. Byli co prawda nauczyciele, którzy chłopa za łyżkę soczewicy nie zdradzili, ale ci byli w tak znikomej liczbie, że nie ma obawy, aby chłop o nich zapomniał. Jednakże większość członków ZNP lepiej by zrobiła, gdyby owych dawnych stosunków z chłopem i owego dawnego zaufania nie wspominała. Jeżeli bowiem kto wykopał pomiędzy wsią a nauczycielstwem ogromną przepaść, — jeżeli kto przyczynił się do tego, że chłop działalności politycznej nauczyciela przestał ufać, to nikt inny, jak właśnie ZNP!

Bo któż to tak wygodnie ulokował się w sanacyjnym systemie politycznym? Któż to był najgorliwszym, nie przebierającym w środkach, propagatorem BBWR-u na wsi. A któż to wreszcie był na wsi główną sprężyną wyborczą podczas różnych wyborów sanacyjnych, nie wyłączając nawet ostatnich?“

———:oOo:———

## Z obcej niwy

### Jedna „zasługa“ protestantów

Pisaliśmy niedawno o autoreklamiarstwie protestantów na Śląsku Zaolziańskim. Reklamują swoje zasługi na polu pracy narodowej, a natomiast odmawiają ich katolikom. Co gorsze, znajdują uznanie u wybitnych politycznych czynników. Celuje w tym pastor Berger, senior Gloch, superintendent Bursche i in. Rzeczywistość jest inna. Katolicyzm ma tu wiekopomne zasługi dla polskości. Przypomnijmy choćby takie pozycje: „Gwiazdka Cieszyńska“ i ks. Londzin! A z drugiej strony przypomnijmy n. p. taki wypadek:

Gdy w r. 1908 proszono prezbiterstwo zboru w Cieszynie o urządzenie nabożeństwa dla protestanckiej młodzieży w rocznicę konstytucji 3. maja, wówczas prezbiterstwo odmówiło, a swoją odmowę tak uzasadniało na łamach „Nowego Czasu“ (z 10 V. 1908):

**„Prezbiterstwo miało do tego bardzo słuszne powody, gdyż to uroczystość ani religijna, ani patriotyczna, ani dynastyczna, lecz tylko polityczno-narodowa demonstracja... dążenie wielkopolskie do odnowienia dawnego królestwa polskiego, mającego połączyć w jedność wszystkich Polaków obszaru rosyjskiego, pruskiego i austriackiego, więc i naszego Śląska wschodniego. Nasz lud ewangelicki nie chce o tym ani słyszeć i nie ma dla takich tendencyj najmniejszej sympatii. Jako ewangelicy musimy stanowczo zaprotestować przeciwko temu, że nam narodowcy chcą narzucić jakąś nową uroczystość i nasz lud wplątać w dążenia na wskróś przeciwne naszemu domowi Habsburgów, do którego jesteśmy szczerze przywiązani.. Naszemu ludowi (prot.) konstytucja polska z dn. 3 maja jest zupełnie obojętna i wcale nieznana, i nie mamy najmniejszego powodu do pamiątkowego obchodzenia jej, gdyż nas nic a nic nie obchodzi... Czy to może jest dla Polaka ewangelika ideałem, że polska konstytucja ogłosiła Kościół katolicki panującym kościołem?... Cała uroczystość jest tylko sprawą narodową, a to antypatriotyczną i antydynastyczną. Celem ostatnim tej polityki: oderwać się od Austrii i od domu Habsburgów i utworzyć nową polską ojczyznę. Na takie cele ma kościół nasz otworzyć bramy swoje? Na miejscu świętym ma się taka publiczna demonstracja cierpieć? Prezbiterstwo cieszyńskie postąpiło w interesie kościoła i według intencji ustawy kościelnej...“.**



## Wiadomości sportowe

### Kraków gra w Katowicach zamiast Lwowa

W turnieju czterech miast nie weźmie udziału Lwów, który w tym terminie ma zakontraktowany wyjazd do Rumunii (Telefon Club). Ze względu na brak lodu we Lwowie nie ma drugiego składu.

Wobec tego Śląski O. Z. H. L. zwrócił się do Krakowa z propozycją wzięcia udziału w turnieju. — **Kraków zgłosił swój udział i będzie reprezentowany przez drużynę Cracovii.**

W związku z powyższą zmianą zaszły również zmiany w terminarzu rozgrywek.

Uroczyste otwarcie turnieju nastąpi w niedzielę o godzinie 19.30. Szczegółowy terminarz spotkań wyglądać będzie następująco:

**Niedziela:** godzina 19.30 — otwarcie turnieju, po czym mecz **Kraków—Berlin.** O godzinie 21-szej spotkanie **Śląsk—Wiedeń.**

**Poniedziałek:** godz. 19.30: **Śląsk—Kraków,** godz. 21-sza: **Berlin—Wiedeń.**

**Wtorek:** godz. 19.30: **Wiedeń—Kraków,** godz. 21-sza **Berlin—Śląsk.**



## Życie religijne

# Kościół w życiu Ameryki

„Osservatore Romano“ z dnia 10 grudnia b. r. we wstępnym artykule omawia orientacje polityczne i gospodarcze doby obecnej w Stanach Zjednoczonych, i na tym tle zastanawia się nad charakterystycznymi rozdźwiękami w życiu duchowym amerykańskiego społeczeństwa. Jaki jest rzeczywisty obraz życia religijnego w Stanach Zjednoczonych? W ostatnich czasach mówi się wiele o niezwykłym rozwoju katolicyzmu w tym kraju. Tak jest rzeczywiście, ale należy podkreślić i cienie specyficznie amerykańskie tej ewolucji, aby zrozumieć, po jakiej linii rozwoju duchowego idą Stany Zjednoczone i co mogą wnieść obecnie do ogólnego dorobku cywilizacji duchowej świata.

**SPRZECZNOŚCI.**

Obecny prezydent Roosevelt tak się wyraził o znaczeniu religii w życiu społecznym: „Żeby poznać zasady, z których rodzi się społeczna sprawiedliwość i ekonomiczna wolność, jakich wszyscy szukamy, potrzeba więcej, niż posiada człowiek czy grupa ludzi. Żeby stosować w życiu te zasady, do tego własna moc nie wystarcza, potrzeba większej potęgi... Bez religii żaden naród dłużej ostać się nie może“.

Jeden z najwybitniejszych katolickich działaczy społecznych, b. burmistrz New Yorku, Al. Smith podkreślił, że amerykanie w Stanach Zjednoczonych, to jedyne społeczeństwo, które na swych monetach państwowych ma napis: „Ufajmy Bogu“! Znawca stosunków amerykańskich O. Gillis przypomina, że „Deklaracja wolności“ Jeffersona oparta jest o zasady chrześcijańskie, zaczerpnięte u katolickich autorów.

A jednak napór bezbożnictwa jest tam wielki. Ks. biskup Cantowell z S. Diego w Kalifornii niedawno stwierdził, że społeczeństwo amerykańskie stacza się na poziom pogaństwa. Obliczano, że w amerykańskim filmie, który rozchodzi się po całym świecie i na który patrzy dziennie ok. 250 milionów ludzi, pomimo działalności wytężonej takich organizacji katolickich jak słynny „Legion przyzwoitości“, po dawnemu szerzy się niemoralność. Obliczano również, że słynna „Birth Control“ przybiera na sile i rozwija żywą propagandę haseł i środków przeciwkoncepcyjnych. Naliczono w ostatnich czasach 127 klinik przeciwkoncepcyjnych. Życie zmechanizowane do najwyższego stopnia mnoży w tym kraju wypadki nieszczęśliwe. W jednym tylko roku w ciągu 10 miesięcy obliczono w Stanach Zjednoczonych 600.000 nieszczęśliwych wypadków, a w tym 28.400 zabitych i 740.000 rannych (!).

**JEDYNA OSTOJA.**

Pod względem duchowym też istny chaos. Stany Zjednoczone ciągle są jeszcze owiane duchem protestanckim, jakkolwiek protestantyzm jest rozdarty na 212 różnych wyznań. Obok rzesz wyznających gorliwie swoje religie, całe dziesiątki milionów bezwyznaniowców. T. zw. „church no goers“ (tych co nie chodzą do kościoła) Stany Zjednoczone liczą prawie połowę całej swej ludności, t. j. 60 milionów.

Ale pomimo tego chaosu katolicyzm występuje w Stanach Zjednoczonych jako pierwszorzędna siła dzięki jednolitemu autorytetowi i zwartości. Przyrost u katolików jest pięć razy większy niż u niekatolików, liczba narodzeń jest trzy razy większa niż liczba zgonów. Prezydent Roosevelt, który patrzy z podziwem na bujną rozrodczość katolików a ze smutkiem na cofanie się urodzin u niekatolików, miał powiedzieć, że „zbawienie Ameryki leży w Kościele“.

Rzeczywiście pionierskie dzieło wykonuje tam katolicyzm, budując nie tylko świętynie, ale i wspaniałe szkoły, lecznice, sierocińce, kolegia i uniwersytety. Pomimo, że katolicy nie mają tam dostatecznej ilości wykształconych i uczonych, to jednak pogłębienie wiedzy religijnej wzrasta. Ostatnio pomimo kryzysu zbudowano 8 nowych seminariów i przybyło 14 nowych czasopism katolickich.

W ostatnim dziesięcioleciu przybyło katolików blisko 2 miliony. Już w r. 1933 obliczano liczbę katolików w Stanach Zjednoczonych na 20 milionów 523 tysiące.

Katolicy w Ameryce stanowią najpoważniejszy ośrodek konsolidacji duchowej. Nowoczesny chaos cywilizacji i kryzys gospodarczy wobec tego potężnego bloku duchowego, jakim jest katolicyzm — tym bardziej uderza, jako kontrast. Występuje coraz silniej ta możliwość, że tam, gdzie skupiły się wszystkie rasy i narody świata — najsilniejszą ostoją i więzią moralną w znaczeniu społecznym jest światopogląd katolicki. Ta prawda będzie się akcentowała coraz wyraźniej, wywierając wpływ pośrednio i na przyszłe ukształtowanie stosunków społecznych w Europie. **K. A.**



**TERMINARZ HOKEJOWYCH MISTRZOSTW POLSKI.**

Program hokejowych mistrzostw Polski został już definitywnie zatwierdzony i przedstawia się następująco: 6 stycznia lub w razie niepogody 8-go stycznia: we Lwowie Czarni — Warszawianka, w Katowicach **Dąb — Cracovia,** w Wilnie Ognisko — ŁKS, w Warszawie Polonia — AZS Poznań, mecze rewanżowe 15 stycznia (lub w razie niepogody 19 stycznia), w Warszawie Warszawianka — Czarni, w Krakowie **Cracovia — Dąb,** w Łodzi ŁKS — Ognisko, w Poznaniu AZS Poznań — Polonia.




## Kalendarzyk katolicki

**NIEDZIELA 18 GRUDNIA.** Św. Gracjana. Wschód słońca o godz. 7.41, zachód o godz. 15.24.

——ooo——

## Kronika krakowska

**ŚNIEG I MRÓZ.** Spadek temperatury jaki zaznaczył się w całym kraju, znacznie się w ciągu ubiegłej nocy pogłębił. W dniu 17 bm. rano zanotowano w Krakowie 17 st. poniżej zera, w Wilnie 17 st., we Lwowie 10 st., w Warszawie 8 st., na Pomorzu 4 st. Fale chłodnego powietrza nadal napływają ze Wschodu. Można oczekiwać dalszego spadku temperatury. Na rzekach pojawiły się lody. — Opady śnieżne są narazie b. skąpe. Nigdzie jeszcze nie ma warunków narciarskich. — Jak wynika z zapowiedzi meteorologicznych, Święta Bożego Narodzenia będziemy mieli pod znakiem śniegu i mrozu.

**WYSTAWA POŚMIERTNA T. AXENTOWICZA.** Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, organizując wielką wystawę pośmiertną dzieł ś. p. prof. Teodora Axentowicza, zwraca się do wszystkich posiadaczy obrazów Zmarłego Artysty o łask. wypożyczenie ich na tę wystawę. Dyrekcja zaznacza z przyjemnością, że już przeszło 100 właścicieli z Krakowa i z poza Krakowa nadesłało chętnie obrazy Axentowicza tak, że wystawa otwarta będzie 29 bm. Obrazy wszystkie są asekurowane, a Dyrekcja ponosi nadto wszystkie koszta związane z transportem. Ze względu na druk katalogu ilustrowanego, zgłaszać można eksponaty tylko jeszcze przez najbliższy tydzień (pl. Szczepański 4, tel. 100-08) — podając cenę do ewent. sprzedaży. —

**WYSTAWA PRACY KATOLICKIEJ W PROKOCIMIU.** Dziś w niedzielę, 18 bm. zostanie urządzona wystawa prasy katolickiej w Prokocimiu. Przed południem nastąpi poświęcenie kiosku prasowego, zaś o godz. 17, odbędzie się akademia w sali „Konsumu".

### Komunikaty



——ooo——

**REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO**

Niedziela, 18. XII. popoł. „Rodzina Whiteoak'ów", wieczorem „Baba - Dziwo".

Poniedziałek, 19. XII. wiecz. przedstawienia nie będzie.

Wtorek. 20. XII. „Gdzie diabeł nie może..."

**REPERTUAR KIN:**

**ADRIA:** 1) „Pieśń skazańca" Marmon Hofter; 2) „Dla kobiety" Myrna Yoy, Clark Gable.
**APOLLO:** „Żebrak w purpurze".
**KINO DOMU ŻOŁNIERZA:** Od 17—19 grudnia 1938 r. włącznie: „Wzgardzona" Barbara Stanwyck, John Boles.
**L. O. P. P.:** „Lekarz czy przestępca".
**PROMIEŃ:** „Jezebel" (Betta Davis).
**SCALA:** „Alibi" (Eryk Stroheim).
**STELLA:** „Znachor" (Stępowski, Barszczewska).
**ŚWIT:** „Zamknięty świat".
**SZTUKA:** „W sidłach miłości".
**UCIECHA:** „Podejrzenie" (James Whale).
**WANDA:** „Hotel w Tyrolu" (Robert Young, Franc Morgan, Florence Rice).

——ooo——

**DWA OSTATNIE WYSTĘPY ST. WYSOCKIEJ.** Dziś w niedzielę, odbędą się dwa ostatnie występy znakomitej artystki teatrów warszawskich Stanisławy Wysockiej a to: po południu w roli stuletniej babki w komedii Mazo de la Roche „Rodzina Whiteoak'ów" w otoczeniu: A. Klońskiej, H. Brochockiej, J. Kowalewskiej, T. Burnatowicza, Z. Mrożewskiego, K. Opalińskiego, A. Possarta, L. Ruszkowskiego, S. Turskiego. — Wieczorem zaś St. Wysocka odtworzy główną rolę kobiecą w tragikomedii R. Jasnorzewskiej „Baba-Dziwo". W sztuce tej obok świetnego gościa udział biorą: R. Pawłowska, J. Wernicz, H. Brochocka, E. Jaworska, J. Romowicz, H. Bielska, S. Czajkowski, J. Jaroń, K. Szubert, L. Ruszkowski, K. Opaliński i in.

Jutro w poniedziałek z powodu przedstawień dla młodzieży szkolnej (wysprzedane) — wieczorem przedstawienia nie będzie.

We wtorek po cenach zniżonych, komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może..." W opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego.

——:ooo:——

## Kielce

**ZJAZD ZIEMIAN OBRADOWAŁ W KIELCACH.** W sali Resursy Obywatelskiej w Kielcach odbył się zjazd ziemianek i ziemian z województwa kieleckiego. W zjeździe wzięło udział z górą 120 osób. Obradom przewodniczył prezes Kielecko - Stopnickiego Oddziału Związku Ziemian p. G. Łuniewski z Gnojna. Na zjeździe, na którym był obecny ks. Biskup ordynariusz diecezji kieleckiej dr Cz. Kaczmarek, wygłoszono szereg referatów i omówiono liczne sprawy ziemiańskie. Na osobnym zebraniu ziemianek, wojewódzkiej kieleckiego, powołany został do życia Wojewódzki Oddział ziemianek, którego prezeską została pani Maria hr. Potocka.

**URUCHOMIENIE ODLEWNI W NIEBOROWIE.** Z dniem 15 b. m. uruchomiona została po generalnym remoncie nieczynna od kilkunastu lat stara odlewnia w Nieborowie, w powiecie koneckim. — Pracę w odlewni otrzymało na razie 100 robotników.

**SZOSA RADOM—KIELCE OTWARTA.** Wobec ukończenia robót przy przebudowie drogi państwowej nr. 13 (trakt krakowski) na odcinku od Radomia do Kielc, otwarty został na tym odcinku oficjalnie ruch wszelkich pojazdów. — Tym samym wznowiona została po kilkoletniej przerwie bezpośrednia komunikacja szosowa pomiędzy Warszawą i Krakowem przez miasto Kielce. Polskie Koleje Państwowe uruchomiły na trasie Kielce—Radom na razie dwie pary autobusów.

**GODZINY OTWARCIA ZAKŁADÓW HANDLOWYCH.** Z dniem 16 b. m. w pow. kieleckim wchodzi w życie nowe zarządzenie starosty kieleckiego o godzinach otwarcia zakładów handlowych i niektórych przemysłowych. W myśl zarządzenia, sklepy spożywcze otwarte być mogą w dni powszednie od godz. 7 do 19, a tylko sklepy z wyłączną sprzedażą pieczywa lub nabiału od 6 do 18, zakłady fryzjerskie mają być otwarte w dni powszednie od godziny 9 do 19-tej. W soboty i dni przedświąteczne wszelkie sklepy mają być otwarte od godziny 9 minut 30 do godziny 19 minut 30, a sklepy spożywcze oraz zakłady fryzjerskie od godziny 9-tej do godziny 21-ej. We wszystkie dni w tygodniu otwarte być mogą: jadłodajnie I i II kategorii — od godziny 7 do 3-ej po północy. III. kategoria — od godziny 7-mej do 1-szej w nocy, pozostałych zaś kategorii — od godz. 7-mej do 20-tej, budki i kioski z napojami chłodzącymi, owocami i słodyczami — od godz. 9-tej do godz. 21-tej. Osobne przepisy rozporządzenia regulują godziny otwarcia sklepów i zakładów w okresach przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Przekroczenie powyższego zarządzenia podlega karze grzywny do 2.000 zł i karze aresztu do 6 tygodni.

**137 ZESPOŁÓW ROLNICZYCH W KONECKIM.** Na terenie powiatu koneckiego nastąpił znaczny rozrost zespołów przysposobienia rolniczego. Celem dalszego podniesienia sprawności rolniczej prowadzone są w poszczególnych ośrodkach z ramienia Izby Rolniczej i Towarzystwa Rolniczego kursy dla kierowników zespołów. Dotychczas w koneckim pracowało 137 zespołów obejmujących 894 osoby, rekrutujące się z K. S. M. Zw. Młodej Wsi, Zw. Strzeleckiego i młodzieży szkolnej.

——ooo——

# Polak-Katolik głosuje na listę Polskiego Bloku Katolickiego Nr 3

W dniu dzisiejszym wszyscy krakowianie idą do urn wyborczych. Wszyscy Polacy-Katolicy głosują na kandydatów „Polskiego Bloku Katolickiego", który razem z „Chrześcij.-Narodowym Frontem Samorządowym" utworzył listę nr 3. **Listy nr 3 ogłoszone obwieszczeniami na murach miasta, zawierają podwójną liczbę kandydatów w porównaniu z liczbą mandatów radzieckich dla danego okręgu.**

Kartki do głosowania, które wyborca wrzuca do urny wyborczej, winny zawierać tyle nazwisk kandydatów, ile mandatów radzieckich wypada na dany okręg. Na podstawie porozumienia P. B. K. z Ch. N. F. S. we wszystkich okręgach m. Krakowa (prócz VII, VIII i X), każde z tych ugrupowań wydało własne kartki do głosowania. W okręgach VII, VIII i X są jednolite kartki wyborcze listy nr 3. Karta wyborcza — przypominamy jeszcze raz — winna zawierać imiona i nazwiska kandydatów. Poza liczbą „3" i oznaczeniem: „okręg I" — nie może być na niej żadnych znaków, ani dopisków. Winna być koloru białego.

**Wzywamy naszych Przyjaciół do głosowania tylko na listy „Polskiego Bloku Katolickiego". Kto kartek wyborczych P. B. K. nie otrzymał, zechce się zwrócić do biura P. B. K.: ul. Stolarska 7, nr telef. 104-83, albo w Admin. „Głosu Narodu" od godz. 8—11 rano, albo też odpisać nazwiska, które podajemy niżej.**

**Polacy-Katolicy! Bądźcie karni! Głosujcie tylko na listy nr 3, na kandydatów „Polskiego Bloku Katolickiego"!**

**OKRĘG I:**

**Adelman Aleksander, Różański Adam, Michalski Władysław, Kurek Henryk, Fischerowa Zuzanna, Szarski Adam, Funek Stefan, Wiadrowski Leon.**

**OKRĘG II:**

**Smoleński Jerzy, Zachemski Jakub, Wolter Władysław, Zydroń Antoni, Nestorowicz Franciszek, Marski Alfred, Piątkowski Franciszek.**

**OKRĘG III:**

**Kuśnierz Bronisław, Piotrowicz Karol, Turowski Konstanty, Pietras Wojciech, Machlowski Jan, Bukowski Włodzimierz.**

**OKRĘG IV:**

**Bielski Zygmunt, Miklasiński Józef, Gesing Karol, Dworzakowa Maria, Rajtar Franciszek, Łabuzek Zygmunt, Kasprzyk Karol, Sokołowski Władysław.**

**OKRĘG V:**

**Gwiazdomorski Jan, Stella Sawicki Izydor, Turowicz August, Batko Józef, Kunce Antonina, Kubiczek Aleksander, Trąba Leopold, Zachara Jan.**

**OKRĘG VI:**

**Jung Władysław, Bogdanikówna Maria, Ogonowski Kazimierz, Czech Władysław, Gronuś Jan, Stankiewicz Władysław.**

**OKRĘG VII:**

**Tobola Jan, Glanowski Władysław, Głębowiczowa Wilhelmina, Kotowa Ida, Mołodecki Aleksander, Moskałówna Zofia, Walter Andrzej, Florek Kazimierz, Ludwiak Bolesław.**

**OKRĘG VIII:**

**Osoba Szymon, Malanek Edward, Bajorek Wojciech, Janotta Franciszek, Geppert Eugeniusz, Pankowski Jan, Janikowski Malery, Koźbiał Józef.**

**OKRĘG IX:**

**Ks. Ryba Władysław, Stawarz Antoni, Łaptaś Stanisław, Kowalik Józef, Bartnicki Tomasz, Wojas Michał, Kowal Józef.**

**OKRĘG X:**

**Michał Świgost, Dziewoński Władysław, Czuj Juliusz, Rupniewski Mikołaj, Niziński Czesław, Płatek Władysław.**

# Kara śmierci za szpiegostwo w Krakowie

PAT komunikuje, iż Walaszek Władysław, urzędnik z zawodu, na rozprawie doraźnej wojskowego Sądu Okręgowego w Krakowie został skazany prawomocnym wyrokiem na karę śmierci za zbrodnię szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Wyrok wykonano w dniu 15 grudnia 1938 r.

Sygnatura: Km. 1081/38.
Sygnatura E. 249/38.
Powszechny Zakład Ubezp. Wzajemnych, budynek ubezp. w/g wykazu Nr. 164 Nr. domu 3.

## Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Oświęcimiu, Feliks Winkler, mający kancelarię w Oświęcimiu, ul. Marsz. Śmigłego Rydza Nr. 9, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 stycznia 1939 r. o godz. 9.45 w Sądzie grodz. Oświęcim, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Izraelickiej Gminy Wyznaniowej w Oświęcimiu, nieruchomość lwh. 1094 ks. gr. gm. kat. Oświęcim przy Sądzie Grodzkim w Oświęcimiu, składająca się z pbd. lk. 17/1 i z pgr. 43/4 o łącznym obszarze 2 a 73 m. kw. Na pbd. lk. 17/1 stoi dom murowany 1-no piętrowy pokryty papą, oznaczony liczbą spisu Nr. 3. — Na granicy pbd. lk. 17/1 i 43/4 stoi budynek z desek, papą kryty. — Budynek ten przeznaczony jest częściowo na wychodki częśc. zaś na szopę. Wyżej wymienioną nieruchomość bliżej w protokole opisu i oszacowania opisano.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 6.030 gr 60, cena zaś wywołania wynosi zł 4.522.95.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 603 gr 10, oraz zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego na nabycie wyżej wymienionej nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Oświęcimiu, ul. Wł. Jagiełły Nr. 24, sala Nr. 8.

Oświęcim, dnia 16 grudnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
**Feliks Winkler.**



Sygnatura: IX. Km. 960/38.

## Obwieszczenie o II licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru IX., Julian Sutyła, mający kancelarię w Krakowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 5, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 lutego 1939 r. o godz. 9.15 w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13, sala 33, II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Franciszka Witka w Tomaszowicach nr. 73, nieruchomość obj. lwh. 195 ks. gr. gm. kat. Tomaszowice, składającej się z parcel lkat. 326/17 i 311/1 o łącznym obszarze 56.274 m. kw., oraz domu parterowego częściowo z cegieł i drzewa, stodoły słomą krytej i 2 szop drewnianych. Nieruchomość położoną jest w Tomaszowicach nr. 73 i ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie Grodzkim w Krakowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 13.313 gr 88, cena zaś wywołania wynosi zł 9.985.41.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 331 gr 40.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy, bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. —

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 13, sala Nr. 33. II. p.

Dnia 17 grudnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
**Julian Sutyła.**



***Humor***

### JAK JEDEN CZŁOWIEK DOSZEDŁ DO TAKIEGO MAJĄTKU?

W towarzystwie znanego francuskiego dramaturga i sławnego aktora Sacha Guitry mówiono o pewnym niedawno zmarłym powieściopisarzu, który swym spadkobiercom zapisał 100.000 franków. Powieściopisarze zarabiają przecież tak mało, — zauważyła jedna z sąsiadek znakomitego aktora, — skąd więc człowiek ten doszedł do takiej fortuny?

— Był oszczędny, odparł na to Sacha Guitry, żył bardzo skromnie, nie pił, nie palił, nie pozwalał sobie na żadne ekstrawagancje, a poza tym wygrał niedawno 100.000 franków na loterii!

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

**Konto P. K. O. Nr 415.730**

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

**CENY OGŁOSZEŃ**

| | |
|---|---|
| Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy | 20 gr |
| Nadesłane strona 9-ta | 50 gr |
| Komunikaty za wiersz milimetrowy | 60 gr |
| Komunikaty na 1 „ „ „ | 70 gr |
| Drobne za wyraz | 10 gr |

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.
Artykuły tekstowe — za wiersz . . . . . . . 10 złotych

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.